

Węgiel brunatny – katastrofa czy biznes?

Odpowiedzi na to pytanie szukali uczestnicy konferencji, organizowanej przez Koalicję „Rozwój Tak – Odkrywki Nie” oraz Stowarzyszenia Przedsiębiorczość dla Ekologii.

Naukowcy, niezależni eksperci, samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, przedsiębiorcy i politycy rozmawiali o przyszłości energetyki opartej na węglu brunatnym i dyskutowali o alternatywie dla tego surowca.

Poza problematyką na stałe obecną w działalności Koalicji – czyli konsekwentnymi działaniami na rzecz zmniejszenia i zakończenia wydobycia węgla brunatnego w Polsce – zostały poruszone kwestie niezwykle istotne w długofalowym spojrzeniu na zaspokojenie potrzeb życiowych mieszkańców naszego kraju. Zaproszeni przez organizatorów prelegenci, m. in. prof. dr hab. inż. Jan Popczyk, dr Benedykt Pepliński, dr Sylwester Kraśnicki, przedstawiciele społeczności lokalnych, omówili wyzwania, które wywierają wpływ na życie coraz większej liczby społeczności wiejskich i miejskich zagrożonych budową odkrywek, takie jak ochrona środowiska, zasoby wodne, dziedzictwo kulturowe czy polska żywność.

- To woda jest surowcem strategicznym. Bez niej nie jest w stanie funkcjonować nie tylko żaden biznes, ale cała ludzkość. Z kolei bez węgla brunatnego, którego eksploatacja negatywnie wpływa na wody podziemne i powierzchniowe na dużym obszarze wokół kopalni, można się obejść doskonale – mówił dr Sylwester Kraśnicki, jako przykład wskazując planowaną odkrywkę Złoczew, której negatywne skutki oddziaływania na zasoby wodne będą jego zdaniem utrzymywały się nawet 2150 roku.

Spotkanie było także okazją do spojrzenia na inwestycje węglowe przez pryzmat firm funkcjonujących na terenach zagrożonych budową kopalni odkrywkowych.

- Wśród przedsiębiorców prowadzących działalność w okolicach planowanej odkrywki Oczkowice zaczyna ponownie narastać niepokój, obawa o przyszłość swoich firm. Zagrożeniem dla nich nie jest już wyłącznie sama eksploatacja, ale sam fakt znajdowania się pod ziemią złóż węgla, które w przypadku uznania za złoża strategiczne mają zostać objęte ochroną przed zabudową powierzchniową. To pozbawia ich możliwości inwestowania w rozwój firmy. Kto włożył swoje ciężko zarobione pieniądze w biznes, który za chwilę może przestać istnieć, bo los chciał, że jego firma znalazła się nad złożem węgla – pytał Leszek Wenderski ze Stowarzyszenia Przedsiębiorczość dla Ekologii.

Kluczowym pytaniem, jakie pojawiło się podczas konferencji, był sens dalszego rozwoju w Polsce energetyki opartej na węglu, od której odchodzi cały świat.

- Już 985 firm, organizacji i instytucji, zarządzających łącznym majątkiem 6,5 biliona dolarów, pozbyło się aktywów spółek zajmujących się wydobyciem i produkcją energii opartej na węglu. 17 największych światowych banków zrezygnowało z kredytowania inwestycji węglowych. Ten proces narasta i w najbliższym czasie tylko nabierze na intensywności – tłumaczył Jakub Gogolewski z Fundacji „Rozwój Tak – Odkrywki Nie”.

Prof. Jan Popczyk z Politechniki Śląskiej w Gliwicach podkreślał, że giełdowy kurs największych polskich spółek energetycznych systematycznie spada i to pomimo wzrostu cen energii. - To pokazuje, że węgiel brunatny jest katastrofą także dla biznesu, jedynie odroczoną w czasie. Przy coraz bardziej wydajnych odnawialnych źródłach energii nie tylko nie warto, ale nie wolno nam brnąć w odkrywki – dodawał.

Wtórował mu ekspert Instytutu WiseEuropa Aleksander Śniegocki: - Przy obecnych cenach uprawień do emisji CO2 inwestycja w odkrywki i elektrownie na węgiel brunatny nigdy się nie zwróci, nawet przy bardzo optymistycznych prognozach. Co ciekawe, światowi specjaliści od energetyki kreśląc plany na przyszłość w ogóle nie biorą pod uwagę energii opartej na węglu brunatnym. To pokazuje, w jakim kierunku zmierza branża.

Konferencja zakończyła się apelem do władz państwowych oraz parlamentarzystów wszystkich opcji do podjęcia realnych działań, których wynikiem będzie odstąpienie od projektów budowy nowych odkrywek. Uczestnicy spotkania zadeklarowali także wsparcie władz w dążeniu do stopniowego ograniczania roli paliw kopalnych w miksie energetycznym Polski.

Stowarzyszenie „Przedsiębiorczość dla ekologii” zrzesza przedsiębiorców działających na terenie województwa wielkopolskiego. Wspólnie podejmujemy inicjatywy proekologiczne oraz promujemy prowadzenie biznesu w zgodzie z zasadami zrównoważonego rozwoju i przy poszanowaniu środowiska naturalnego.

Autor: Stowarzyszenie Przedsiębiorczość dla Ekologii
Artykuł pobrano ze strony eioba.pl